Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

ROK I. | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 3 SIERPNIA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 1500. | № 204.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

Rząd angielski o katastrofie Niemiec.

Doniosłe oświadczenie w izbie gmin wywołało popłoch w Berlinie.

Francja i Belgja nie zgadzają się na żadne rokowania.

PAT. — LONDYN, 2 sierpnia — Dziś w godzinach popołudniowych w izbie gmin przedstawiciel rządu zdał sprawę z przebiegu dyplomatycznej wymiany zdań między Wielką Brytanją i rządami sojuszniczymi w sprawie odszkodowań i okupacji zagłębia Ruhry. W oświadczeniu rząd angielski wyraził również swój punkt widzenia za przebieg i charakter tej wymiany. Opinja rządu angielskiego w tej kwestji jest zgodną z tem, co było już w swoim czasie wypowiedziane w izbie gmin przez premjera Baldwina i w izbie wyższej przez min. Curzona. Oświadczenie rządu przedstawia na wstępie przebieg nagocjacji w porządku chronologicznym i zatrzymuje się dłużej na dacie 12 lipca, w którym to dniu obie izby na skutek oświadczenia rządu wyraziły w imię dobra wszystkich stron zainteresowanych mocne przekonanie o konieczności dalszej akcji zmierzającej do pokoju europejskiego. Akcja ta polegać miała na prowadzeniu dalszych rokowań z Niemcami po ich ostatniej propozycji z dnia 7 czerwca r. b.

Rokowania te miały polegać na przesłaniu Niemcom odpowiedzi na powyższe propozycje. Ponieważ odpowiedzi takiej nie decydowały się udzielić rządy państw sojuszniczych, przeto rząd angielski, podtrzymuje w decyzji swej przez obie izby powziął zamiar przesłania Niemcom takiej odpowiedzi. Wobec tego jednak, że rząd angielski był zdania, iż odpowiedź ta powinna być zbiorowa, przeto sporządzi najpierw projekt odpowiedzi, który wraz z notą objaśniającą przesłał sojusznikom do zaopinjowania i poczyniona ewentualnych uwag. Nota ta w identycznem brzmieniu doręczoną została rządom Francji, Belgii, Włoch i Japonji. W projekcie odpowiedzi poddano rozważaniu poszczególne punkty propozycji niemieckiej zawarte w rzeczonym memorjale z dnia 7 czerwca. W nocie swej rząd angielski podkreślił konieczność pominięcia wszystkiego co byłoby niezgodne z traktatem wersalskim jednak prz[illegible] się do w[illegible] zbadania zdolności płatniczych przez specjalną komisję rzeczoznawców. Komisja taka współpracowałaby z komisją reparacyjną. Co do tego ustępu memorjału niemieckiego, w którym rząd niemiecki mówi o gwarancjach, jakich może udzielić to w projekcie odpowiedzi sporządzanej przez rząd angielski podkreśla się właśnie te warunki gwarancji, które memorjał niemiecki przemilcza zupełnie. Warunkami tymi są stabilizacja marki, zrównanie budżetu Niemiec oraz zastosowanie pewnych form międzynarodowej kontroli nad niemiecką gospodarką finansową, bez której wszelkie gwarancje byłyby illuzoryczne.

Projekt odpowiedzi angielskiej kończy się uwagą pod adresem rządu niemieckiego, doradzającą Niemcom w interesie dalszego prowadzenia rokowań jaknajszybsze zerwanie z polityką zwlekania biernego oporu, chaosu, gwałtów i sabotażu. Zmienienie odnośnych rozporządzeń i instrukcji rządu Rzeszy pociągnęłoby za sobą niewątpliwie rozpatrzenie przez mocarstwa okupacyjne zagłębia Ruhry warunków, jakich mocarstwa te dokonały i kontynuują współakcję okupacyjną. W nocie załączonej do przesłanego aljantom projektu odpowiedzi, rząd angielski dał wyczerpujące wyjaśnienia motywów z tego stanowiska odnośnie wszystkich punktów projektu i wskazał na konieczność porozumienia w najkrótszym czasie.

Porozumienie to, głosi nota, mogłoby wyrazić się w formie uwolnienia międzysojuszniczej konferencji lub też przez wypracowanie wspólnego planu ostatecznej regulacji stosunków finansowych wogóle.

Odpowiedzi aljantów wpłynęły niejednocześnie. Rząd włoski nie nadesłał jeszcze pisemnej odpowiedzi, wypowiedział się jednak za punktem widzenia angielskim. Rządy francuski i belgijski nadesłały oddzielne odpowiedzi. Odpowiedzie zredagowane w duchu bardzo przyjaznym, były przedmiotem bardzo szczegółowych badań ze strony rządu angielskiego, który poświęcił im dużo uwag.

Z żalem jednak należy stwierdzić, że w odpowiedziach tych rząd angielski nie znajduje podstwy dla przesłania zbiorowej noty Niemcom, co byłoby rzeczą bardzo pożądaną. Rzeczwiście, ani w odpowiedzi francuskiej, ani w belgijskiej nie znajdują się motywy wysuwane w nocie angielskiej.

Pozatem odpowiedzi tych państw sojuszniczych nie zdają się wskazywać na żadne konkretne widoki szybkiej zmiany sytuacji w zagłębiu Ruhry, jak również nie mówią nic o wymianie zdań w kwestji odszkodowań, t. j. w tych właśnie punktach, w których wspólnego omówienia tak bardzo pragnę rząd angielski. Staje się oczywiście, iż mogą upłynąć długie tygodnie jeśli nie miesiące na wymianie opinji pomiędzy sojusznikami w powyższych kwestjach, zanim będą powzięte jakiekolwiek decydujące kroki, mające na celu zmianę ciężkiej sytuacji jaka się wytworzyła. Rząd angielski odnosi się z całym uszanowaniem do interesów sojuszników związanych zresztą bezpośrednio z interesami Anglji. Nie mniej jednak musi ponownie zwrócić uwagę, że w czasie, gdy toczyła się bez końca między sojusznikami wymiana zdań w kwestji odszkodowań, sytuacja staje się coraz groźniejsza i prawie katastrofalna.

W tych warunkach rząd angielski zdecydował się w jaknajkrótszym czasie wyłuszczyć punkt widzenia tego rządu na sprawę i zwrócić się do sojuszników z propozycją opublikowania ze swej strony odnnośnych not i memorjałów, co wyjaśniłoby niewątpliwie wytworzoną sytuację. Rząd angielksi ma nadzieję, że opublikowanie tych aktów przyczyni się w znacznej mierze do należytego oświetlenia faktów, rozwiązania trudnych zagadnień w obliczu których znajduje się świat. Krok ten być może zniewoli strony zainteresowane do podjęcia wspólnej w tym względzie i podyktowanej koniecznością akcji. Identyczną deklarację złożono w obu izbach, są obecnie przedmiotem dyskusji w parlamencie.

BERLIN, 2 sierpnia (Telegram wł. terminowy „Republiki") Ogłoszone w tutejszych pismach oświadczenie rządu angielskiego w izbie gmin wywołało olbrzymią konsternację. Nadzieje, żywione przez koła polityczne zlikwidowania obecnego katastrofalnego stanu rzeczy spełzły na niczem. Cała prasa bez różnicy odcieni krytykuje nie tylko rządy francuski i belgijski, ale gorzko odzywa się o rządzie angielskim, który nie znajduje w sobie tyle sił aby podjąć samo[illegible] Europy. „Niemcy coraz bardziej brną w bagno, a po za granicy dziś już ostatecznie nie można spodziewać się żadnej pomocy".

W sferach giłdowych zapanował popłoch. Tranzakcje na dostawę dolarów na dzień 1 września zawierano po 2.500.000—4.000.000. H.

KATASTROFA FINANSOWA NIEMIEC.

BERLIN, 2 sierpnia — Zapotrzebowanie pieniędzy papierowych wzrosło do 4 trylionów dziennie. Stan zapasu złotego zmniejszył się w trzecim tygodniu lipca o 40 miljonów marek.

Obieg banknotów wzrósł do wysokości 32 trylionów.

Dochody podatkowe pokrywają 2 proc. wydatków skarbu.

Niesłychane pogwałcenie konstytucji.

Większość rządowa przeciw ustawom państwa.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu doszło do gwałtownych scysji między obydwoma odłamami izby.

Poseł Diamand w czasie przemówienia zwrócił się do prawicy:

„Po co formujecie armję faszystowską, po co zamordowaliście Narutowicza.

Na prawicy nastała wrzawa: zaczęto ordynarnie wymyślać posłowi Diamandowi.

Padały okrzyki

— Precz z żydem!...

Wydatki i wpływy państwa polskiego

w I-szym półroczu roku bieżącego.

Warsz. kor. handlowy „Republiki" telefonuje:

Wydatki budżetowe w 1-ym półroczu rb., obliczane w złotych polskich wyniosły 581,152,1 — tysięcy złotych.

Najwyższą pozycję — 222.205.3 stanowią wydatki ministerjum kolei żelaznych, na wojsko wydano znacznie mniej — 162.091.6 tysiecy złotych, wydatki na oświatę — 42,505.7 tys. złotych wydatki ministerjum skarbu 40.215.2 tys. złotych, min. spraw wewnętrznych 28.905,5 tys. złotych, poczta i telegrafy 17.595.2 tys. złotych, roboty publiczne 17,398,3 tys. złotych, rolnictwo 11.942,4 tys. złotych. Pozostałe ministerja i urzędy wydały mniejsze kwoty.

Wpływy budżetowe z ub. półrocza wyraziły się cyfrą 321.609.5 tys. złotych.

Najwyższe wpływy dało ministerjum skarbu 143.401.3 tys. złotych, następnie idą dochody kolei żelaznych — 124,016,5 tys. złotych, ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych przyniosło 31.340.7 tys. złotych, poczta i telegraf 13.977, 5. tys. złotych. Wpływy pozostałych ministerjów i urzędów są drobniejsze, wahają się w granicach od kilkuset tysięcy do kilku miljonów złotych.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

SPRAWA RADOMSKI-STROŃSKI POWĘDRUJE DO SĄDU NAJWYŻSZEGO.

Warsz. kor. „Republiki telefonuje:

Por. Radomski zgłosił od wyroku wojskowego sądu okręgowego, zasądzającego go za znieważenie pos. Strońskiego na 5 tygodni aresztu, zażalenie nieważności i odwołanie od kary do najwyższego sądu wojskowego.

PROJEKT USTAWY O PODATKU MAJĄTKOWYM.

PAT. — WARSZAWA, 2 sierpnia — Na dzisiejszem porannem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej pod przewodnictwem pos. Byrki, przyjęto w trzeciem czytaniu projekt ustawy o podatku majątkowym. Referentem na plenum został wybrany pos. Wierzbicki. W toku dyskusji dzisiejszej przyjęto zasadę. aby płatnikom którzy uiszcza podatek w gotówce, przysługiwało 10 proc. rabatu.

KANDYDATURA DE VALERY.

LONDYN, 2 sierpnia (Aj. Wsch.) — Donoszą tutaj z Dublina, że de Velara postanowił wysunąć swą kandytaturę podczas najbliższych wyborów do parlamentu angielskiego z listy republikańskiej.

KADECI ANGIEKSCY WE FRANCJI.

PARYŻ, 2 sierpnia. — (Aj. Wsch.) — W ostatnich dniach lipca przybyła tutaj wycieczka kadetów angielskich, celem zwiedzenia francuskich pól bitwy. Wycieczka liczy 1.000 uczestników.

Wczorajsze burzliwe posiedzenie sejmu

Poseł Kozicki twierdzi, że dotychczat w Polsce rządzili socjaliści! -- „Wyzwolenie" prze ciw przemysłowi. -- „Piast" tłomaczy się. -- Mowa posła Diamanta.

Z LOŻY DZIENNIKARSKIEJ.

Sprawozdawca sejmowy „Republiki" telefonuje z Warszawy:

Dziś o 8 i pół wieczorem pod przewodnictwem ks. Lutosławskiego odbyło się posiedzenie połączonych komisji administracyjnej i konstytucyjnej celem rozważenia projektu, co do uprawnień rządu w sprawie redukcji wszystkich urzędników, choćby najwyższych bez uprzedniego zezwolenia Sejmu.

Projektu bronił p. Moskalewski.

Lewica w sposób b. gwałtowny zaprotestowała przeciw temu projektowi, który jest sprzeczny z konstytucją, to upoważnia rząd do redukcji tych instytucji rządowych, które powstały na mocy ustawy sejmowej.

Nastąpiła gwałtowna wymiana zdań.

Gdy większość rządowa odrzuciła wniosek, lewica demonstracyjnie opuściła salę posiedzeń. Pozostali posłowie uchwalili projekt w dwuch czytaniach.

* * *

PAT. — WARSZAWA, 2 sierpnia — Na posiedzeniu 62 Sejmu w pierwszym czytaniu odesłano do komisji ustawę o reorganizacji i wprowadzenia oszczędności w ustroju administracji państwowej.

FINANSE KOMUNALNE.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o finansach komunalnych.

W toku dyskusji przemawiali posłowie: Putek Wyzwolenie Żółtowski Chrz. Dem. Waleron Wyzwolenie, Kozłowski Zw. Lud. Nar., Diamand PPS. Łypacewicz Wyzwolenie i Chełmoński w końcu sprawozdawca pos. Michalski.

Należy wyrazić życzenie, aby rząd opracował projekt ustawy o samorządzie jednolitym dla całej Polski, nie omieszkując skreślić odrębności finansowych anormalnych obecnie ustawy dla Małopolski.

Przystąpiono do głosowania.

Całą ustawę o finansach komunalnych uchwalono w trzeciem czytaniu.

PROWIZORJUM BUDŻETOWE.

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad prowizorjum budżetowem.

Pos. Kozicki Zw. Lud. Nar. stwierdza, że **drożyzna, która nam dokucza, wynika głównie z braku równowagi w budżecie. Kryzysy finansowe** przechodzą obecnie wszystkie państwa europejskie. U nas jednak działają jeszcze przyczyny odrębne. Stosunek moralny społeczeństwa do spraw państwowych a następnie fakt, że w tem młodem państwie przy jego narodzinach stosowano pewien system polityczny, będący wynikiem doktryny.

Organizacja naszej państwowości opiera się na doktrynie, albo wprost socjalistycznej, albo zbliżanej do tych pojęć. Jeżeli robi się z tego zasadę, że na pierwszem planie stoją interesy kla, a nie całego społeczeństwa (wrzawa na lewicy), to skutki mogą być fatalne. Dziś cały świat zachodni odwraca się od tych doktryn. Stosowanie tego systemu u nas przez cztery lata doprowadziło do tego stanu rzeczy, jaki jest obecnie i niepodobna tego zmienić w ciągu tygodni, a nawet i miesięcy. Aby uzyskać równowagę budżetową, trzeba podnieść dochody oczywiście i ograniczyć wydatki.

Kraj nasz jest bogaty w bogactwa naturalne. Mamy rozwinięte rolnictwo i przemysł. Wszystkie warunki przedmiotowe pozwalają mieć nadzieję, że państwo idzie ku wielkiej przyszłości. Ale jeżeli nie zdołamy naprawić naszych finansów to zbliżamy się do katastrofy. Bo jeżeli my nie uzdrowimy naszego skarbu, **to w interesie Europy przyjdą inni, którzy to zrobią, a wzamian za to pochwycą swe ręce wpływ na nasze stosunki, co będzie końcem naszej rzeczywistej samodzielności. Takie oferty są, takie przyjdą, gdyż są wielkie potęgi, które dążą do tego, aby pochwycić w swe ręce ośrodek naszego państwa. Chodzi o rzecz tak wielkiej wagi,** że powinniśmy ją rozważać w spokoju, pominięciem wszelkiej waśni wewnętrznej (Huczne oklaski na prawicy).

RZĄD NIE BUDZI ZAUFANIA.

Pos. Rudziński Wyzwolenie wywodzi, że prowizorjum daje rządowi kredyt, więc oczywiście wtedy, gdy ma się ku niemu zaufanie. **Ten rząd zaufania stronnictwa mówcy nie ma** (Głos na prawicy: I nie potrzebuje). Co do twierdzenia pos. Kozickiego, że dotychczas rządziły rządy lewicowe, to dość przypomnieć, że **prócz rządu Moraczewskiego, wszystkie pozaklasowe. Wasz program gospodarczy nazwać można programem najwyższego uprzywilejowania** dla wielkiego przemysłu i handlu. Przemysłowi nie chodzi bynajmniej o naprawę waluty. Pracodawca zarabia na spadku waluty, gdyż przez to praca jest tańsza, ponieważ można wyzyskać szerokie masy. Tak samo jest z wywozem i importem. **Na pozór bilans jest dodatni.** Lecz kapitaliści, przeważnie zagraniczni pieniądze zgormadzone z wywozu lokują w bankach zagranicznych i Polska nic z tego niema. Ale jest jeszcze jedno zagadnienie, mianowicie, aby nie uważać przemysłu, za jedyną dziedzinę gospodarstwa państwowego.

Przemysł w Polsce rozwija się sztucznie, a taki przemysł nic nie daje.

Rządowi odmawiamy zaufania. Będziemy prowadzić walkę aż do zwycięstwa. (Oklaski na lewicy).

„PIAST" ŁAGODNIE KARCI RZĄD.

Pos. Byrka Piast expose ministra skarbu zawiera tak mało szczegółów i jest tak lakoniczne, że nie daje zupełnie punktu zaczepienia. Okazuje się to z mowy przedmówcy, który mówił o wszystkiem, o żydach o mniejszościach o piasku sypanym w oczy (Wesołość), ale nie o prowizorjum. Sytuacja finansowa **jest ciężka, ale nie beznadziejna, a uch**walenie prowizorjum da legalną podstawę gospodarce państwa.

Od grudnia dwa tryljony zostały puszczone w obieg, to przecież musiało wywrzeć wpływ na kurs marki polskiej. Kiedy zarządzenia poprzedniego rządu, zwłaszcza min. Grabskiego słusznie szły w kierunku przygotowania emisji nowej waluty, w którym to przygotowaniu i przy jego realizacji później musiał rolę decydującą odegrać zapas kruszcu i walut w PKKP. to gdy rząd obecny przyszedł do steru, wówczas zastał zapas walut uszczuplony o okrągłe 60.000.000 fr. w złocie, co wynosi 12 miljonów dolarów. Gdybyśmy mieli wszystkie marki polskie obiegające zagranicą wykupić, to nie potrzebowalibyśmy do tego połowy tej sumy. **Szacunek normalny wpływu dolarów do PKKP. określić można na 2 miljony dolarów miesięcznie. Musimy owa sume 12 miljonów powiększyć o 10 miljonów, a tak dojdziemy w rezultacie do 22 miljonów dolarów, wydatkowanych dla podtrzymania kursu marki na poziomie, co do którego nikt nie łudził się, iż zupełnie nie odpowiada ówczesnej sile kursu mk. zagranicą i był niemożliwy do utrzymania (Głosy: Słuchajcie!).**

MOWA POSŁA DIAMANDA.

Pos. Diamand PPS. oświadcza, że expose p. Lindego nie daje planu sanacji.

Mówca zastanawia się nad sytuacją obecną, porównując starania o podniesienie dochodów u nas i w Czechach. Co do podatku majątkowego, pytaliśmy się, jak on będzie zużyty. Odopwiedziano, że na odbudowę skarbu. To jest p... te słowo. Społeczństwo powinno w... dzieć co się stanie z miljardem pod... ku.

Istota naszej polityki zagranicz... musi przekonać świat o pokojowy... nastrojach Polski. Co do urzędników, mówca jest zdania, że polityka oszczę... nościowa nie może się odbywać w g... nicach interesu państwa. Urzędnicy ... si są źle rozlokowani, zawiele jest ... centrach, za mało w peryferjach, ale ... wielu urzędach mamy zamało urzęd... ków np. w skarbowości i na pocz... Tam musimy powiększyć. W admi... stracji mamy na jeden tysiąc 0,33 urz... ników tj. 4 proc. wszystkich urzędnik... Oddalenie 20 proc. nie wpłynie na sk... Polska na tysiąc mieszkańców ma 6... urzędników, a Francja 8,38. Nie tr... ba wydalać, lecz zmienić system.

Wicemarszałek Moraczewski na... zie przerywa dyskusję i zapowiada, ... jutro będą dwa posiedzenia, jedno ra... dla ukończenia dyskusji nad prowizor... jum i drugie po południu nad podatki... majątkowym.

WNIOSKI NAGŁE.

Przystąpiono do wniosków nagłych z których rozpatrzono kilka mniej w... nych.

Następnie pos. Hertz NPR uzasa... nia nagłość wniosku w sprawie terror... i szykan władz gdańskich względe... polaków.

Wniosek wzywa rząd do natychm... stowego wydania zarządzeń repres... nych względem władz gdańskich i ... zapobieżenia dalszych szykan stoso... nych wobec polaków.

Nagłość przyjęto a wniosek odesła... do komisji administracyjnej.

Następne posiedzenie jutro w pią... o godz. 10 rano. Oprócz tego będzie ... ro drugie posiedzenie popołudniowe.

Listy z Gdańska.

Co nas dzieli i co nas łączy.

Chmura rewolucji na razie minęła. — Nieskończona litanja szykan antypolskich. — Jak emigranci jechali do Ameryki, a zajechali do Wejherowa. — Kupcy przeciw szowinistom.

(Od gdańskiego korespondenta „Republiki").

W ostatnich dniach w Gdańsku daje się zauważyć szersze uspokojenie tak wśród ogółu ludności, jak i w kołach handlowych.

Sytuacja wewnętrzna Gdańska znacznie się poprawiła.

Groźnie zapowiadana rewolucja niemiecka już „minęła" i wszystko powraca prawie do normalnego trybu życia. Do uspokojenia przyczyniły się w pierwszym rzędzie: dowóz żywności oraz utrzymanie kursu dolara na jednym poziomie w ciągu dwuch ostatnich dni.

Stosunki polsko - gdańskie niby ostatnio się poprawiły, i senat już masowo nie wysiedla obywateli polskich z Gdańska; zdarzają się natomiast sporadyczne wypadki rugowania robotników oraz kupców polskich.

Senat gdański w dalszym ciągu drwi sobie z wszelkich umów i konwencji, a wszystko interpretuje po swojemu i nie pomagają, żadne rekursy i protesty komisarjatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Działa tutaj także osławiony urząd mieszkaniowy, który uważa za swój specjalny cel nie dopuszczanie do osiedlenia się obywateli polskich w Gdańsku, oraz do otwierania sklepów, oraz interesów handlowych.

Anuluje on wszystkie zawarte umowy najmu między obywatelami polskimi a gdańskimi. Zdarza się bardzo często, iż już istniejące od kilku miesięcy magazyny polskie otrzymują nakaz opróżnienia zajmowanych lokali w przeciągu 2 lub 3 dni.

Sekunduje mu dzielnie w tej robocie sąd okręgowy, który systematycznie odrzuca wszystkie prośby obywateli polskich o wciągnięcie do rejestru handlowego.

Oczywiście, że wszystko to robi się na mocy obowiązujących w Gdańsku praw.

Ostatnio wydarzył się fakt z emigrantami polskimi, który wyraźnie charakteryzuje, że tak okropne stosunki polsko-gdańskie są nadal nie do zniesienia.

Jak wiadomo, obywatele polscy, którzy odbywali swą kwarantannę w gdańskim obozie emigracyjnym przed wyjazdem do Ameryki, byli strasznie źle traktowani przez gdańskich urzędników emigracyjnych.

Aby obywatele polscy, uniknęli tych szykan, rząd polski wybudował na granicy polsko - gdańskiej w Wejherowie własne baraki dla emigrantów.

W zeszłym tygodniu partja emigrantów po odbyciu kwarantanny w Wejherowie specjalnie zamkniętym pociągiem udała się do Gdańska, by odjechać do Ameryki.

Władze gdańskie transport powyższy zatrzymały i oświadczyły, iż wszyscy emigranci muszą być ponownie zbadani przez lekarza gdańskiego obozu emigracyjnego.

Nie pomogły wyjaśnienia delegata polskiego, że emigranci byli zbadani przez lekarza amerykańskiego i transport musiał z powrotem udać się do Wejherowa.

O ile rzeczywiście władze polskie ... powezmą odpowiednich środków, by ... krócić te szykany, to ośmieszamy ... przecież przed całym światem.

Wszystkiemu przyglądaja się ... cudzoziemcy z całego świata i po nie... radności naszej nas sądzą.

Jedno tylko muszę stwierdzić, iż ... cy gdańscy chętniej zawierają trans... kcje handlowe z firmami polskiemi.

Mają oni nawet już tak zażyłe s... sunki z Polską, iż niechętnie widzą wy... stąpienia senatu gdańskiego przeciw Polsce, gdyż twierdzą, iż szkodzi to ... interesom.

Całą kampanję przeciw Polsce pro... wadzą nacjonaliści, którzy mają wię... szość w senacie. PAS.

Nr. 204

REPUBLIKA

3 SIERPNIA 1923

Bałamuctwa o bonach złotowych.

Niesłychany skandał, jakim jest traktowanie bonów złotowych przez władzę skarbową, wywołał wśród obywateli słuszne rozgoryczenie, które grozi podkopaniem raz na zawsze kredytu państwowego. Niestety na ciężkie zarzuty ze strony prasy nie otrzymuje się miarodajnej odpowiedzi. Natomiast w tem lub owem piśmie pojawiają się wzmianeczki uspakajające, mniej lub bardziej inspirowane, które jednak nietylko nie mogą nikogo uspakajać, lecz świadczą o tem, że autorzy tych wzmianek mają bardzo niewysokie pojęcie o inteligencji społeczeństwa polskiego.

Jedno takie wyjaśnienie półurzędowe wydrukowane zostało w „Nowinach Finansowych". Stwierdza ono, że „Ministerstjum skarbu, puszczając bony złotowe sześciomiesięczne, zobowiązało się wypłacić złote polskie po przeciętnym kursie franka szwajcarskiego, ale dopiero w sześć miesięcy od daty wypuszczenia bonu. Aż do daty wykupu przecież ministerjum skarbu nie jest obowiązane oznaczać każdorazowego kursu bonów złotowych. P. Władysław Grabski wprawdzie oznaczał ten kurs, ale to była jego dobra wola, ponieważ chciał je sprzedawać. Inny minister skarbu może mieć inne na tę sprawę zapatrywanie. W terminie końcowym kurs bonów będzie oznaczony według przepisów."

Tyle wyjaśnienie, które nietylko nic nie wyjaśnia, lecz sprawę jeszcze bardziej zaciemnia. Zobowiązanie p. Grabskiego nie było jego kaprysem osobistym, lecz stanowiło warunki nabycia bonów. Wyraźnie ogłaszano urzędowo, że każdemu wolno codziennie wymieniać do tysiąca złotych po kursie bieżącym, przyczem kurs stosował się do franka szwajcarskiego. Po takim kursie kupowano i po takim sprzedawano rządowi bony. Nagle jednak, gdy kurs doszedł do 20,000, zaprzestano sprzedawania (czego oczywiście nie można skarbowi zabraniać) lecz ograniczono także wymianę do 100 złotych od osoby, przyczem tak ją urządzono, że nie można było z niej prawie skorzystać. Niedość na tem, minister Grabski publicznie na komisji skarbowo-budżetowej oznajmił, że kursu tego nie obniży, a tymczasem po paru dniach obniżył go do 17,000, a p. Linde utrzymał go aż do czasu, gdy frank doszedł do około 30,000.

Trudno takie postępowanie uważać za solidne. Gdyby rząd zobowiązał się wykupić bony po kursie franka dopiero w dniu płatności, należało to wyraźnie zaznaczyć. Wtedy kupowaliby bony tylko tacy, którzy mogą pieniądze swe uwięzić na pół roku. Tymczasem notowany przez skarb kurs dzienny wprowadzał ludność w błąd. Kupiec, który targował dziennie pewną sumę, a nie chciał tracić na spadku kursu, by móc odkupić towar lub surowiec po cenie podniesionej lub spłacić dług w walucie zagranicznej, kupował bony, aby je w czasie odpowiednim wymieniać. Nie było to wcale z ujmą dla skarbu, bo inaczej kupiec ten musiałby kupować walutę zagraniczną, sztucznie podnosząc popyt na nią. Tak samo postępował urzędnik, który chciał zaoszczędzić pareset złotych na urlop; robotnik, który chciał mieć pełnowartościową sumę na ubranie lub na wypadek choroby etc. Słowem było to kontynuowanie oszczędzania w złotych, które przedtem jeszcze zostało zapoczątkowane przez banki prywatne bez żadnej przeszkody ze strony rządu. Różnica polegała tylko na tem, że bank prywatny dla zabezpieczenia zwrotu musiał kupować walutę zagraniczną, ze szkodą dla marki polskiej, podczas gdy rządowi wierzono na słowo. Do takiego oszczędzania w bonach rząd zachęcał przez ogłoszenia i wymianki i zupełnie słusznie. Kupowanie bonów zamiast waluty zagranicznej, złota lub zapasów towarowych dla celów oszczędnościowych, czyli oszczędzanie legalne zamiast nielegalnego było dla rządu korzystne. Oczywiście, że z drugiej strony rząd winien był się uchronić od zbyt raptownych skoków kursu przez powiększenie podatków i inne środki. Bony znacznie zmiejszyły inflację, ale nie mogły jej zupełnie zatamować, bo to ostatnie winno było być zadaniem rozumnej polityki ekonomicznej i ogólnej.

Tymczasem autor wzmianki zdejmuje winę z rządu i zwala ją na ludność, która rzekomo „spekulowała".

„Niezadowolenie — czytamy — wywołał złoty obliczeniowy, który w 6 proc. bonach miał być równy frankowi i byłby równy, gdyby go pokryto markami polskiemi w takim rozmiarze, iżby emisje tych marek na potrzeby skarbu były zbyteczne". Cóż to naiwność, czy kpiny? Przecież publiczność za mało tych bonów nie kupowała, dowodem czego jest, że dla nabycia ich trzeba było wystawać w ogonkach. Gdyby zaś bez względu na kurs tych bonów i bez względu na to, jak się bilansuje budżet państwowy, publiczność kupowałaby bony, to wogóle bony nie byłyby potrzebne, bo to sama możnaby zrobić z obecną marką. Przecież to oznacza, że autor proponuje pokryć deficyt państwowy podatkiem emisyjnym, który pada ciężarem głównie na ludność niezamożną mogącą lokować swe oszczędności tylko w gotówce. Niedość na tem. To, co czytamy dalej, to już są wprost kpiny nietylko ze społeczeństwa, lecz i ze zdrowego rozsądku:

„Spekulacja walutowa prowadzona była w bonach, kupowanych po 7500, a sprzedawanych po 20,000, a teraz nawet po 25,000. Jaki interes ma w tem skarb? Dokładać? Jedyny cel to utrwalenie na pewnym poziomie złotego polskiego jako waluty, ale takie utrwalenie za dużoby kosztowało."

Jakaż to była spekulacja? Przecież ten, kto nie potrzebował gotówki, nie sprzedawał bonów, właśnie dlatego, że one szły stale w górę, tak jak nie sprzedaje się bez nieodzownej konieczności dolarów, złota lub towarów rosnących w cenie. To zaś, że marka polska spadała, nie było skutkiem wypuszczenia bonów, lecz działo się pomimo tego wypuszczenia. Najlepszym dowodem jest fakt, że zarówno przedtem gdy bonów jeszcze nie było, jak i obecnie, gdy ich już niema, marka polska nie przestaje spadać. „Jaki interes ma skarb w posiadaniu ustabilizowanej waluty złotowej?" — pyta autor. Olbrzymi — odpowiemy na to. Jest to przygotowanie do waluty złotej bez posiadania zapasu złota. Największym szkopułem do wprowadzenia waluty złotej jest ta okoliczność, że z jednej strony skarb nie posiada dostatecznego zapasu złota, a z drugiej skarb obawia się, że nastąpi ryczałtowa zamiana papierków na złoto. Otóż złoty bonowy nauczyłby społeczeństwo zaufania do rządu, w następstwie czego możnaby było zaprowadzić walutę złotą przy posiadaniu częściowego pokrycia, a i tej części również nie wyczerpanoby przez wymianę, co dałoby możność w razie jakiegoś kryzysu (w rodzaju wojny etc.) użyć złota na zakupy konieczne i znowu powrócić do waluty papierowej bez katastrofy ekonomicznej i politycznej.

Cóż jednak obecnie uczyniono? Sam rząd wykładał publiczności, że oszczędzać w markach nie można i nagle odebrał jej możność wszelkiego innego legalnego oszczędzania. Cóż więc publiczności pozostaje? Odpowiedź jest łatwa. Teraźniejsza spóźniona obietnica, że w terminie złote będą wykupione po kursie umówionym, mało już pomoże, z chwilą gdy wbrew przyrzeczeniu ministra zmuszano ludność do wymiany złotych po 17,000 w czasie, gdy one warte były według kursu fanka szwajcarskiego znacznie drożej. Na postępowanie takie trudno znaleźć wprost nazwę. Zrujnowano wielu najuczciwszych ludzi, którym w dodatku zało, że patrjotycznie ufali skarbowi, wymyślą się teraz od spekulantów. Zarazem poderwano zaufanie do tych, którzy reprezentują państwo, co uniemożliwia zaciągnięcie zarówno pożyczki wewnętrznej jak i zagranicznej. Trudno wprost sobie wyobrazić, ile wysiłków i ofiar trzeba będzie łożyć dla naprawienia tej dotkliwej szkody dla państwa.

Admonitor.

Obłudny giest endecji.

Zaiste wielkim bohaterem staje się we własnem mniemaniu nowy władca miasta Łodzi z powodu wyboru go na prezydenta skoro nawet odbywa triumfalne wjazdy. Że zaś bohaterowie wojenni, a skromni, choć z mieczem w dłoni nie przypadają mu do gustu, przeto postanowił zdobyć radę miejską na sposób średniowieczny. Zaraz na pierwszem posiedzeniu urządził krucjatę z krzyżem w ręku i matematycznemi wyliczeniami w sercu.

Ten krzyż, to ma być jego Credo,

A pani Credo wzięła ten krzyż na siebie.

Całkiem słusznie doktór sen. Kopciński powiedział, iż Chjena nadużywa tego świętego godła chrześcijańskiego do celów osobistych i partyjnych. To też należy nietylko stwierdzać obłudę „narodowych chrześcijan", lecz protestować kategorycznie przeciw uzurpowaniu sobie przez Chjenę prawa do posługiwania się krzyżem. Wolelibyśmy o tem nie mówić, gdyż rzeczy istotnie święte należy raczej otoczyć spokojnem milczeniem, niż zbytecznym werbalizmem, jednakże to ostatnie właśnie czyni prawica, używając najświętszych godeł do swych najbrudniejszych celów.

Ludzie, którzy tyle mają na sumieniu zamachów i zbrodni, politykierzy i obłudnicy, zaprzańcy i sługusi, wstecznicy, paskarze i pogańscy wyzyskiwacze nie posiadaja najmniejszego prawa do występowania w roli obrońców chrześcijaństwa, gdyż pod wizerunkiem Chrystusa będą oni w radzie miejskiej załatwiać tysiące brudnych spraw osobistych i partyjnych.

W imię „Boga i Ojczyzny!"...

A na ich czele staje p. Cynarski, który już tylokrotnie zapowiadał, że pod płaszczykiem religijności będzie dążył do urzeczywistnienia celów swej kliki partyjnej.

Jednakże wiedy, gdy p. Cynarski będzie odchodził z zajmowanego obecnie stanowiska, wówczas przypomnimy obałamuconym masom pracującym i masom wyborców te wszystkie grzechy, które w czasie swej kadencji pod znakiem krzyża popełnił.

A że tych grzechów będzie wiele i że będą one potężne, o tem nie wątpimy ani na chwilę.

R. Tomczak.

WŁOCHY POTĘPIAJĄ POLITYKĘ NIEMIECKĄ I FRANCUSKĄ.

RZYM, 2 sierpnia. — (Telegram własny „Republiki". — Wieści nadchodzące z Niemiec wywołują w kołach politycznych dość sceptyczne zapatrywania na obecną sytuację.

Pewna część prasy twierdzi, iż Niemcy umyślnie wyolbrzymiają swoje katastrofalne położenie gospodarcze, by okazać przed światem, że nie są zdolne do płacenia długów. Natomiast „Epoca" jest zdania, iż Francji taki stan w Niemczech jest bardzo na rękę, gdyż będzie ona mogła wkroczyć do Berlina.

Pozatem organ powyższy twierdzi, iż Francja militarnie jest obecnie najsilniejszem państwem na kontynencie i nikt nie jest w stanie jej zmusić, by zaniechała swych zbrojeń. „Będziemy zmuszeni przez pół wieku uginać się pod hegemonją Francji — pisze „Epoca". **W. S.**

STANOWISKO WŁOCH W SPRAWIE REPARACJI.

BERLIN, 2 sierpnia. (Aj. Wsch.) — Włochy w sprawie reparacji zająć mają stanowisko, wskazujące, zadawalniające uregulowanie sprawy reparacji może być osiągnięte jedynie przy równoczesnem załatwieniu sprawy długów międzysojuszniczych.

Rząd angielski zaś żąda najpierw uregulowania kwestji reparacyjnej, potem natomiast pragnie rokowań co do długów.

USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO PREZYDENTA REPUBLIKI CHIŃSKIEJ.

PARYŻ, 1 sierpnia — Z Carbinu donoszą, że prezydent republiki chińskiej usiłował popełnić samobójstwo.

Po exposé p. Lindego.

Urzędowy optymizm skarbowy w świetle analizy.

Nie ulega wątpliwości, że stanowisko ministra skarbu jest wogóle najbardziej niewdzięcznym polem do popisu, a tembardziej sytuacja ministra skarbu w obecnym układzie sił rządowych, które w zupełności nie są skłonne do zasilenia budżetu podatkami bezpośredniemi, jest nie do pozazdroszczenia.

Dymisja Grabskiego, który chciał uzdrowić skarb przez obciążenie kieszeni kapitalistom — jest dostatecznym tego dowodem.

„Kurjer Poranny" analizując przedwczorajsze przemówienie ministra skarbu, pisze:

„Z przemówienia ministra skarbu brzmiał obowiązkowy optymizm. Długi zagraniczne są nieznaczne, wypłacalność narodu jest niewątpliwa, majątek norodowy się zwiększa, zbiory tegoroczne dadzą znaczną nadwyżkę, hodowla przewyższyła stan przedwojenny, przemysł, hutnictwo, górnictwo rozwijają się, wre życie i praca, niedobór znajduje pokrycie we wzroście wytwórczości, stosunki społeczne są pomyślniejsze, niż u sąsiadów, bilans handlowy jest czynny — a więc nikomu nie wolno oddawać się pesymizmowi. Niewątpliwie to prawda. Idzie tylko o rzecz tak małą, jak o to, aby to bogactwo kraju wyzyskać dla uzdrowienia skarbu".

Ten urzędowy i podyktowany ciężką sytuacją optymizm jest nam już dobrze znany oddawna, bo jeszcze od czasu kiedy to pan Witos za poprzedniego swego urzędowania...

...„wobec piekielnego alarmu prasy prawicowej, że państwo pod rządami ludowców idzie wprost do ruiny, zwołał prasę i wszystkim resortowym ministrom polecił przedstawić rozkwit gospodarki narodowej na wszystkich polach. Zestawienia były tak przekonywujące, że publicystom prawicowym zabrakło na chwilę argumentów".

Bo ten optymizm to się robi tylko dla ludzi, którzy niepokoją się o to, że jest coraz gorzej i gorzej. A że takie patrzenie przez różowe szkiełka jest zupełnie pozbawione jakichkolwiek realnych podstaw, można się było przekonać właśnie po tych ówczesnych enuncjacjach p. Witosa, gdy p. Ponikowski, objąwszy rządy...

...„musiał wyznać, że nie ma czem opłacać pensji urzędniczych, że nie ma żadnego innego sposobu — jak druk banknotów, przed którym się cofał minister Steczkowski".

Jedynie rząd gen. Sikorskiego okazywał jakoweś realniejsze zamiary ku zupełnemu zlikwidowaniu tej naszej bolączki i przystąpił energicznie i z zapałem do sanacji skarbu. Ale rząd ten, rozpocząwszy zaledwie swą pracę, runął, obalony intrygami zajadłych przeciwników, zaślepionych nienawiścią partyjną.

Partje, które objęły następnie rządy, obiecywały z wielką chełpliwością, że teraz dopiero kraj zobaczy, co to znaczy praca prawdziwych „patrjotów".

A jakie są wyniki tej pracy?

Oto...

...„od chwili upadku dawnego rządu dolar z 52.000 podskoczył na 200.000 marek polskich, bochenek chleba z 2.900 na 7.500 marek polskich, gra giełdowa rozszalała się do tego stopnia, że ludzie przestają myśleć i mówić o czem innem, jak tylko o akcjach na których czasem w ciągu jednego dnia zyskuje się miljony, dziesiątki miljonów, setki miljonów — kosztem maszyny drukarskiej państwa, zasilającej rozpętane gryndersiwa przemysłowe. Robotnikom i urzędnikom podwyższa się „umiarkowanie" płace i pensje w ten sposób, że po kilku tygodniach, jeżeli nie dniach znajdą się w tem samem, jeżeli nie gorszem położeniu, niż byli przedtem".

„Kurjer Polski" nawiązując do podwyższenia kursu złotego w 6 proc. bonach skarbowych, którego to podwyższenia dokonał wskutek presji ze strony opinji publicznej, p. Linde, uważa, że p. minister skarbu nie miał prawa tego uczynić, gdy...

...„ustalenie kursu złotego w bonach może mieć miejsce jedynie w tym wypadku, o ileby trwała subskrypcja na bony lub nastałby termin spłaty bonów. Poza temi dwoma wypadkami niema żadnej podstawy ani prawnej ani faktycznej do określenia kursu złotego w bonach. Jeżeli więc kierować się powyższemi motywami należałoby uznać rozporządzenie min. skarbu za czyn natury czysto teoretycznej, tak samo jak nie byłoby obecnie sensu określać kursu złotego w części złotowej pożyczki złotej, który, jak wiadomo zamarzł na 7.500 markach".

Zupełnie słusznie!

Elk.

Losy adeptów sztuki dramatycznej.

Niechaj miasto obejmie szkołę w swe ręce!

W r. ub. prowadził dyr. Barwiński szkołę dramatyczną w Łodzi, która dzięki jego wytężonej pracy kierowniczej oraz szacunku, jakim się wśród uczniów cieszył, stała na bardzo wysokim poziomie, odpowiadając w zupełności zamiarom i intencjom uczniów, którzy chcieli się poświęcić sztuce.

Jedną z ujemnych cech w istnieniu szkoły była ta okoliczność, iż nie zostało ustalone ostatecznie, czy szkoła jest miejską, czy też nie. Dlatego też, jakkolwiek szkoła z początku pewne zasiłki od magistratu otrzymywała, jednakże obecnie wobec braku władz teatralnych szkoła ta de facto nie istnieje.

Z drugiej strony, pozbawienie szko... lokalu spowodowało wcześniejsze zako... czenie lekcji w szkole, co naturalnie uj... nie się odbija na całokształcie prac szkole dramatycznej.

W ten sposób dotychczasowi ucz... wie szkoły, która znajduje się w sta... zupełnego chaosu nie wiedzą, co z sob... począć. Dlatego też chcąc tak powa... placówkę artystyczno-kulturalną w wie... kim środowisku przemysłowem łódzki... utrzymać, winien tą sprawą jak najszyb... ciej zająć się magistrat, aby nie dopu... do zamknięcia szkoły dramatycznej.

Będzie to niewątpliwie bardzo wdzię... czne dla wydziału oświaty i kultury. (...

—XX—

ŚMIERĆ MŁODEGO POETY.

Jan Stur, znany młody poeta i świetny krytyk literacki zmarł we Lwowie. Zmarły należał do młodych twórców kierunku ekspresjonistycznego, grupujących się naokoło poznańskiego „Zdroju". Jako członek redakcji tegoż czasopisma brał żywy udział w ruchu literackim Polski. Poezje jego, pełne mocy ekspresyjnej i bogactwa wyobraźni zdobyły sobie w krótkim czasie uznanie zarówno zwolenników jak i przeciwników ekspresjonizmu. Nadewszystko jednak wybił się jako krytyk. Niezachwiana wiara w nowe estetyczne dążenia, siła argumentacji, świetny talent polemiczny, jasnowidząca niemal wnikli... wość, dowcip i werwa stylistyczna w... warły doniosły wpyw na najmłodsz... twórczość literacką. Choroba płuc z... siła go do przerwania swej działalno... Wydał: „Anima nostra" (poezje), „Tr... jumfy" (poezje), „Człeka wędrowne... część I i II (poemat), „Na przełom... (zbiór krytyk literackich), „Z ksiąg p... wdy" poemat, ponadto cały szereg w... szy, rozpraw i krytyk rozsianych po... różniejszych pismach. We Lwowie o... będzie się akademja żałobna na cz... zmarłego. Ponadto ukaże się jedn... dniówka, w której cały szereg młody... literatów scharakteryzuje twórczość ... na Stura.

W POLSCE NIEMA POSZANOWANIA STARSZYCH.

Jeden z wielu obrazków:

Do tramwaju wsiada starsza kobieta. Jest słaba i ledwo się na nogach trzyma. Któryś z pasażerów, tłoczących się na tylnym pomoście pomaga jej wejść po sch... kach i wprowadza do środka wozu. Ko... duktor obojętnie odbiera należytość p... czem odwraca się do dalszych pasażer... W tramwaju ścisk i zaduch. Wszystk... miejsca siedzące zajęte. Ludzie międ... ławkami stoją. Tuż z brzegu siedzi kil... nastoletni chłopiec, parę ławek dalej m... dzian 20—25-letni. Nikt się nie rusz... Staruszka ciężko dysząc, oparła się, st... jąc, o poręcz ławki. Konduktor przecho... dzi tam i z powrotem, wydaje bilety.

RYSZARD O'MONROI.

Wielcy ludzie.

Samuel Dżefferson jaknajwygodniej rozciągnął się na kanapie komfortowo urządzonego gabinetu w własnym mieszkaniu (Avenue Michigane — elektryczne światło, telefon, elektrofon, winda centralne ogrzewanie itd.). Pogrążył się w niezbyt wesołe rozmyślania.

Samuel Dżefferson był bezwzględnie bardzo bogaty. Rafinerje nafty, gdzieś na brzegach Islandji, dawały mu ogromne zyski. Ale szczęście przyszło zbyt późno. Żona zmarła wcześnie, pozostawiając jego opiece tuzin dzieci, które trzeba było wychować i zrobić z nich ludzi.

Synowie poradzili sobie sami — zdobyli sławę, naukę, szczęście, gorzej jednak było z córkami, które codzień stawały się starsze, próżno czekając na amatorów.

Nie bacząc na to, iż Samuel Dżefferson nie szczędził posagu i starań, nie bacząc na to, iż do domu sprowadzono zagraniczne meble, prawdziwe perskie dywany, nie bacząc na to, iż córki ubierały się w firmie Pouse w Paryżu, a kapelusze nabywały u B-ci Birau, nie bacząc wreszcie na to, iż do usług panienek zawsze gotów był cały szereg sług i niewolnic — prawdziwych murzynek, naprężenie stosunków rodzinnych wzrastało do maximum i dalsze pozostawanie w takich warunkach było niemożliwością.

— Boże, zbaw mnie od moich córek! — błagał biedny Samuel Drefferson, puszczając gęste kłęby dymu pod sufit.

Machinalnie rozwinął „New-York"-Haroldę" i przeczytał na trzeciej stronie wydrukowane tłustym drukiem ogłoszenie:

„Ojciec rodziny, chcąc wydać za mąż swoje córki, odda jedną z nich zależnie od wyboru, młodemu, przystojnemu kawalerowi, który natychmiast weźmie ślub u pastora Brajta. Bez oszustw bez naciągań. Majątek zdobyty rzetelną pracą, handlem wyrobami własnej wytwórni. Za dobre wychowanie narzeczonych ręczę słowem honoru. Pośrednicy wykluczeni. Proszę się kierować pod adresem: Nr. Avenue Michigan, gdzie udziela się wszelkich informacji.

P.S. Panny można obejrzeć codziennie od 2-ej do 5-ej prócz niedziel i świąt, podczas których zamyka się punktualnie o 4-ej".

Oto już osiem dni, osiem długich ciężkich dni ubiegło od czasu, gdy Samuel Dżefferson wziął się na ten kawał i — o hańbo! — podał powyższe ogłoszenie do gazet.

Ale nikt się nie zgłaszał...

— — — — — —

Murzyn wpuścił do gabinetu człowie podał na tacę wizytówkę:

ROBERT SPRING
adw. przysięgły.

— Adwokat? — Prosić!

Murzyn wpuścił do gabinetu człowieka niskiego wzrostu, ze stosownie ogoloną twarzą i nader ujmujący fizjonomią.

Usiadł ciężko w fotelu i zapaliwszy papierosa zaczął:

— Szanowny Panie! Czytałem! O mnie wie pan coś nie coś z wizytówki. Zarabiam od 500 do 800 tysięcy dolarów rocznie. Mam 32 lata. Nie chorowałem nigdy. Nie miałem nawet kataru i nikt z mojej rodziny nie był powieszony. Mam nadzieję, iż kwalifikacje odpowiednie?

Dżefferson odpowiedział radośnie:

— Wybornie!... Jestem panem poprostu zachwycony!

— Dziękuję!... Tak ale... — ciągnął Spring — i ja chciałbym coś nie coś dowiedzieć się o pańskich córkach. Niech pan nie ukrywa braków, bo braki często się zdarzają i nie są wstydem. Należałoby również wspomnieć o posagu, bo przyzna pan, w ogłoszeniu sprawa ta zupełnie została pominięta milczeniem...

— Służę panu natychmiast informacjami...

— All right! Więc zaczniemy, jeśli pan niema nic przeciwko temu, od Marji Zdaje się najmłodsza? Tak? —

— Tak proszę pana, 26 lat. Jest przecudowna, jak budząca się wiosna. W jej cudnych kędziorach pozłacanych włosów mieści się treść żywodajnego peanu wiosny, w jej chabrowych oczętach przebłyskuje radość, młodość i bezgraniczne szczęście...

— Tak... teraz przejdziemy do faktów. Poco tyle poezji? Ile ona waży? —

— W ubraniu waży 122 funty; bez szat... nie wiem... nie próbowałem...

— Szkoda. Jakiego wzrostu? —

— 2 metry bez 10 cntm. Bajeczny żołądek! Głos przepiękny! Szczególnie ślicznie śpiewa „Jankee doodle" nasz hymn narodowy! —

— Wystarczy. Jaki posag? —

— 700 tysięcy dolarów.

Na twarzy adwokata pojawił się grymas.

— Wcale nie tak dużo! —

— Przepraszam... pan zapomina; że ona ma dopiero 26 lat... przecudny głos... co za włosy!... jakie oczęta!...

— Ta... ta... ta... No, dalej, drugi numer!

— Mój drugi numer — rzekł troszkę wstydliwie Dżefferson — nazywa się Debora. Jeżeli Marja jest wiosną — to Debora — latem — mojem, upalnem latem: oczy, obramowane subtelnemi obwódkami, długie, grube warkocze czarnych włosów, tęga figura hasetlowych kształtów. Wzrost — pełne 2 metry — cud kobieta. Waży 130 funtów, je ... ludożerca i pije jak myśliwy. Żadne... talentu nie posiada. Są ludzie, którzy ... lubią talentów...

— Ale pan nic nie mówił o jej w... tości?

— Jakto, wspominałem — to ... lato. 30 lat i dostaje w posagu miljon ... larów.

— Oczywiście, to już bardziej odp... wiednie, no, ale zobaczymy dalej...

— Ach, trzeci numer — Anna — pr... wyższa stanowczo wszystkie poprze... niczki. To jest, że się tak wyrażę, — j... sień, jesień w pełnym znaczeniu tego ... razu, z całym przepychem bogact... płodem dojrzałych owoców. Wzro... przeszło 2 metry, troszkę dziwnie pr... długie ręce i za wysokie ramiona, ale ... to posiada talent prowadzenia gospo... stwa, specjalnie świetnie fabrykuje l... moniadę na cytrynie... Jeśli mam być ... dal szczerym to się przyznam, iż t... trochę siwiejące włosy na skroniach, ... przy pomocy tlenu proszę pana w m... niu oka brak ten można będzie usuną...

— A ile ma lat? Niech się pan nie ... bawia... bądźmy szczerzy...

— Nie będę przed panem ukrywa... Na Wielkanoc pękła czterdziestka. Oczy... wiście nie pierwszej młodości... Lecz ... to podwyższam posag w odpowiedni... stosunku. Niech pan uważa... daję po... **gu półtora miljona dolarów!!** 40 lat...

— Więc jak pan powiada? ... półtora miljona?... Tak...

— Zdaje się, że wystarczy?...

Spring zamyślił się, wypuszcza... kłęby dymu z ust. Nagle wstał z fotel... zadecydował:

— Może się pogodzimy jakoś... Cz... nie ma pan przypadkowo jeszcze je... nej... tak, mniej — więcej koło pięćdz... siątki z posagiem dostosowanym do ... wieku?...

Tłom. B. F.

Wiadomości bieżące.

SIERPIEŃ 3 PIĄTEK	
Dziś:	Zn. rel. św Szczep.
Jutro:	Dominika.
Wschód słońca o g. 3.53	
Zachód o g. 7.31	
Wsch. księżyca g. 8.34	
Zachód o g 634	
Długość dnia 1538	
Ubyło dnia g. 1.07	

O ZEBRANIA KONTROLNE ROCZNIKÓW 1883 1901.

Wobec tego, że w dniu 16 sierpnia rozpoczynają swe prace komisje przeglądowe wojskowo - lekarskie PKU., Łódź pow. przesłało poszczególnym gminom plan zebrań kontrolnych wspomnianych roczników.

Gminy Rąbień, Rżew 16.8, gminy Radogoszcz i chojny 17.8, gmina Bruzyca 18, gmina Nowo-Solna 20, gmina Brus 21, m. Zgierz i gmina Lućmierz 23, gmina Łagiewniki, Nakielnica, Pucznlew, Bełdów i Babice 24, gmina Górki, Żeromin i Gospodarz 25, gmina Czarnocin, Brójce i Wiskitno 27.8. (p).

Z ŻYCIA P. O. W.

Polska Organizacja Wolności rozwija się poważnie. Przewodniczącym jest p. Cyblewski, sekretarką p. Fornalska; dzięki energji prezydjum i całego zarządu praca POW. zatacza coraz szersze kręgi wśród robotników i inteligencji.

Co dwa tygodnie odbywają się zebrania dyskusyjne; ostatnio odbyło się w dn. 27 lipca, na którem referat „Ruch ludowy w Polsce" wygłosił p. Posiła. W dn. 31 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu i komitetu redakcyjnego „Młodej Polski" organu POW., na posiedzeniu tem omówiono i ustalono w szczegółach obchód

uroczystości 6 sierpnia,

który zasadniczo odbędzie się w niedzielę dn. 5 sierpnia. W dniu tym o godz. 11 rano odbędzie się wiec przy udziale posłów: Langnera, Cwiakowskiego, Wyrzykowskiego, sen. Janiszewskiego i in., których udział jest bez kwestji zagwarantowany. Wieczorem odbędzie się uroczysta akademja, na której przemawiać będą również niektórzy posłowie z grupy Dąbskiego, Wyzwolenia i in.

Bilety na wiec i akademję nabywać można w związku Praca i OKR. PPS. oraz przy kasie w niedzielę. Szczegóły dalsze ogłoszone zostaną w prasie i afiszach.

—o—

Osobiste. P. naczelnik wydziału przemysłowego województwa łódzkiego, inż. Grochulski z dniem dzisiejszym rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy. (p)

Uroczystość zaprzysiężenia w dniu 5 sierpnia. W dniu 5 sierpnia r. b. o godz. 10 rano odbędzie się na placu gen. Hallera uroczystość zaprzysiężenia rezerwistów i rekrutów dotychczas niezaprzysiężonych.

W uroczystości wezmą udział wszystkie oddziały, zakłady i urzędy wojskowe garnizonu łódzkiego, posiadające w swych stanach szeregowych podlegających zaprzysiężeniu. Uroczystość rozpocznie się mszą polową, do której przygrywać będzie orkiestra 28 pułk. Strz. Kan. (p.)

Zabawa klubu sportowego. W niedzielę, dnia 5 sierpnia na dochód klubu sportowego dywizionu żandarmerji zabawa z bardzo urozmaiconym programem.

Przyszły sezon koncertowy w Łodzi.

Wywiad z p. dyr. Strauchem

który zapowiada najlepsze koncerty po najtańszych cenach.

Zbliża się j[illegible] Gdzież spędzić nudne i długie wieczory, znękani całodzienną pracą łodzianie?!

Łódź, pomimo że jest półmiljonowem miastem, ma miejsc rozrywkowych, gdzie można byłoby zapomnieć choć na krótki czas, o troskach życia codziennego bardzo niewiele.

Teatr miejski, koncerty i kina — oto wszystko. Najwięcej bodaj powodzenia mają koncerty.

Nie od rzeczy więc będzie zaznajomić naszych czytelników z tym **jakie gwiazdy koncertowe usłyszymy na deskach estradowych łódzkiej filharmonji.**

Zwróciliśmy się z tym zapytaniem do ruchliwej dyrekcji koncertów p. A. Straucha, który zapowiada tegoroczny sezon koncertowy rozpoczynający się 1 października, bardzo ciekawie.

Usłyszymy najwybitniejsze siły artystyczne kraju, oraz zagranicy.

Przedewszystkiem kwartety. A więc najsłynniejszy w Europie **kwartet profesora Rözena, oraz kwartety: Szewczyka budapeszteński, berneński i Burza.** Z robistów wystąpią: **J. Szigeti, Henri Marten, D'Albert oraz Arnold Földesy.**

Z krajowych sił artystycznych zostali zaangażowani: słynna **śpiewaczka Lachowska oraz ulubiony pianista Łodzi p. Seweryn Eeisenberg.**

— Bardzo duże trudności — mówi p. dyr. Strauch — musiałem przezwyciężyć angażując zagraniczne siły, gdyż wszyscy **artyści żądają zapłaty w dolarach lub funtach angielskich.**

Przy angażowaniu sił artystycznych liczyłem się zawsze z opinją łódzkiej publiczności koncertowej, która jest dość wybredna.

Oprócz wyżej wymienionych solistów **nawiązuje w dalszym ciągu kontakt z szeregiem pierwszorzędnych solistów i śpiewaków, pianistów oraz wiolonczelistów, zagranicą i w kraju, których zamierzam zakontraktować na najbliższy sezon.**

Koncerty z cyklu wielkich solistów odbywać się będą w czwartki i soboty.

— Wobec tego, iż musi pan dyrektor płacić za występy w walucie wysokocennej, ceny bil[illegible]ów prawdopodobnie będą dość wysokie— zapytuję.

— Nie — odpowiada mój interlokutor — **Dokładam wszelkich starań, by ceny biletów były dość mierne, tak by możliwie szerszemu ogółowi oraz inteligencji dać korzystanie z koncertów.**

Oczekujemy, iż Łódź, jak w zeszłym sezonie nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei i da dowody, że kulturą muzyczną przecie się interesuje.

P—ń.

O podwyżkę taryfy pocztowo-telegraficznej.

Jak słyszymy, wśród czynników miarodajnych rozważa się obecnie sprawę ewentualnego podwyższenia taryfy pocztowo-telegraficznej od 15 bm. lub od 1 września rb.

Paląca konieczność wzmożenia dochodów skarbu państwa z tego źródła występuje z całą wyrazistością, jeżeli zważymy że deficyt komunikacji pocztowo telegraficznej tylko od początku roku bieżącego do 1 czerwca wynosi 47 miljardów.

Są dziedziny służby pocztowo-telegraficznej, gdzie koszta przewyższają o 150 proc. dochody.

Pozatem obecna taryfa nie pozostaje w żadnym stosunku do wzrostu drożyzny w ciągu ostatniego okresu czasu.

Projektowana podwyżka miałaby wynosić od 50 proc. (telegrafy) do 150 proc. (taryfa paczkowo-przewozowa). Za listy i karty byłyby podwyższone opłaty o 100 proc. **Natomiast opłata za polecenie miałaby pozostać ta sama.**

Sprawa ta jest obecnie rozważana w ministerstwie skarbu i komitecie ekonomicznym ministrów.

Pierwszy numer „Expressu Wieczornego".

Wczoraj o godz. 3-ej popołudniu ukazał się pierwszy numer nowego pisma popołudniowego pt. „Express Wieczorny Ilustrowany". Oprócz najświeższych wiadomości politycznych i handlowych działu giełdowego i ciekawych informacji lokalnych, „Express" posiada szereg ilustracji, pomiędzy któremi wyróżniają się aktualne karykatury i rysunki utalentowanego artysty — malarza Artura Szyka, który stale będzie zasilał pismo swemi pracami.

P. Artur Szyk został udekorowany przed miesiącem palmami akademickiemi w Paryżu i mianowany **„officier d'instruction publique. Wczorajszy numer „Expressu" wzbudził wielkie zainteresowanie i został formalnie rozchwytany. Jest to doskonała wróżbą dla nowego pisma. „Express" podpisuje jako redaktor i wydawca p. Władysław Polak.**

Ukaranie za brak cennika. Referat walki z lichwą przy komisarjacie Rządu na m. Łódź skazał Heronima Ginszmana zam. przy ul. Pomorskiej 18 za brak cennika i nie ujawnienie cen na naczyniach kuchennych na 1,000,000 mk. grzywny.

Za żądanie nadmiernych cen za meble pociągięty został do odpowiedzialności karnej Joel Goldsztajn, zam. przy ul. Mickiewicza 2 (p).

Lichwa mieszkaniowa. Pociągnięto do odpowiedzialności sądowo - karnej przez referat walki z lichwą przy komisarjacie rządu na m. Łódź za uprawianie lichwy mieszkaniowej właścicielkę domu przy ul. Głównej 46, Dworę Lewkowicz i jej syna Ajzyka Lewkowicza oraz pośrednika Szmula Klajmana. Wspomniani zażądali zapłaty komornego od jednego pokoju, w oficynie na parterze 7,500,000 mk. rocznie. Po ukończeniu dochodzenia sprawa zostanie skierowana do prokuratora przy sądzie okręgowym. (p).

SAMOBÓJSTWO OFICERA UKRAIŃSKIEGO.

Onegdaj w lesie około folwarku Bełdów, znaleziono wiszącego na drzewie trupa mężczyzny.

Jak się okazało, był to Zachar Katachow, były oficer armji ukraińskiej, który przez dłuższy czas przebywał w obozie dla internowanych.

Przed kilku dniami został on zwolniony z obozu i zgłosił chęć przyjęcia obywatelstwa polskiego.

W przededniu samobójstwa był u swego kolegi, u którego się „urznął", a stamtąd udał się do majątku, w którym czasowo pracował i podczas tej podróży wybrał się w podróż, z której już nie wrócił. (b)

PRZY PRACY.

Onegdaj o godz. 2 po południu robotnik Hipolit Pieńkowski zajęty przy naprawie dachu na jednym z domów familijnych w Widzewie wskutek nieostrożnego poruszenia się stracił równowagę i spadł na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

Pieńkowski, spadając, starał się uchwycić za ramę okienną, co jednakże mu się nie udało. Zmarły zaledwie przed pół rokiem wstąpił w związek małżeński. Zaznaczyć należy, iż częściową winę przypisać należy brakowi urządzeń zabezpieczających od podobnych wypadków. (p.)

Ze sportu.

—:o:—

ZAWODY W OBOZACH LETNICH W SULEJOWIE.

W międzyczasie 7 a 11 sierpnia r. b. odbędą się w obozach letnich dla młodzieży w Sulejowie jednodniowe zawody sportowe organizacji wojskowo-wychowawczych. Program zawodów jest następujący:

1) Pięciobój wojskowy marsz 3000 mtr., skok w dal, rzut granatem, bieg 100 mtr., strzelanie z karabinu (długiego lub krótkiego bez różnicy) na odległość 100 mtr. Zawody przeprowadzi inspektor obozów letnich.

Zgłoszenia współzawodników należy kierować wprost do inspektora obozów letnich w Sulejowie najpóźniej do dnia 6 sierpnia r. b. (p).

Drożyzna wzrasta, strejki nie ustają

W kalejdoskopie drożyzny.

Mięso, tłuszcze, nabiał, pieczywo — pęcznieją w cenie i kurczą się w jakości.

Cech majstrów rzeźnickich podwyższył ostatnio ceny mięsa, tłuszczy i wędlin w związku rzekomym podrożeniem bydła i nierogacizny o 4000 marek na kgr. żywej wagi. Wzwiązku z tem odbędzie się w referacie do walki z lichwą konferencja, na której ustalona zostanie cena tych produktów na podstawie kalkulacji, przedstawionej przez cech rzeźników. (p.)

Z dniem 1 sierpnia weszła w życie nowa prowizoryczna podwyżka cen węgla. Podwyżka ta wynosi około 40 proc. i zostanie podwyższoną po przeprowadzeniu kalkulacji cen węgla przez kopalnie. (p.)

HURTOWNICY RZEŹNICCY A CENY.

Hurtownicy rzeźniccy kpią sobie ze wszelkich cenników i żądają od detalistów cen znacznie wyższych od cen ujawnionych, jak również ignorują wszelkie rozporządzenia władz. Przeciwko tym machinacjom hurtowników, zareagowali detaliści, donosząc o tem organom policyjnym, którzy wczoraj w jatkach na Placu Tanfaniego pociągnęli cały szereg hurtowników rzeźnickich do odpowiedzialności karnej, spisując im protokuły. (p).

UJAWNIENIE ZAPASÓW ZBOŻA I MĄKI.

Komisarjat rządu na m. Łódź wydał zarządzenie, w myśl którego w obrębie miasta Łodzi wszyscy handlarze mąki i zboża będą zobowiązani ujawnić wszelkie znajdujące się u nich zapasy zboża i mąki, w ciągu ośmiu dni. Ujawnienie to odbędzie się za pośrednictwem poszczególnych komisarjatów policji państwowej. (p).

-Drożyzna w miesiącu lipcu

wynosi w Łodzi około 45 proc.

W dniu wczorajszym nadeszła z Warszawy wiadomość, że wskaźnik drożyźniany będzie obliczany dawną metodą, a więc przez porównanie cen przeciętnych z danego miesiąca z takiemi cenami z ubiegłego miesiąca w ramach budżetu rodzinnego, ustalonego przez Główny urząd statystyczny w roku 1921.

Sądząc z przebiegu cen w ciągu lipca, wskaźnik drożyźniany, powyższa metodą obliczony, wyniesie mniej więcej 45 proc. Ustalenie wskaźnika nastąpi w sobotę na posiedzeniu komisji do badania zmian kosztów utrzymania. Komisja ta została zreorganizowana o tyle, że w skład jej wejdą 3 przedstawiciele przemysłu, 3 przedstawiciele związków zawodowych robotniczych, oraz po 1 prz[…] stawicielu poszczególnych urzędów. Z[…] powiedziana zmiana metody oblicz[…] wskaźnika nie została przeprowadz[…] W te sposób wskaźnik dla Łodzi, nie b[…] rący pod uwagę wydatków na odzie[…] będzie i tym razem niższy, niż w Wars[…] wie, która te wydatki uwzględnia. Wzro[…] kosztów utrzymania w okresie od 16[…] lipca do 1 sierpnia będzie obliczony os[…] no. Przy zastosowaniu metody Głów[…] nego urzędu statystycznego wyniesie[…] około 20 proc. Jak słychać, wśród org[…] nizacji robotniczych istnieje dążenie[…] poddania tej metody rewizji i korektu[…] w porozumieniu ze związkami prze[…] słowców.

Przed strejkiem kowali i stelmachów?

Jak już donosiliśmy, związek zawodowy metalowców i pokrewnych zawodów wystąpił z żądaniem podwyższenia płac kowalom i stelmachom o 80 proc. z dniem 23 lipca r. b.

W związku z tym odbyła się konferencja, na której przedsiębiorcy zaproponowali 67 proc. podwyżki, od dnia 30 lipca, odrzucając bezwzględnie żądania podwyższenia płac co 2 tygodnie podług orzeczeń komisji do badania wzrostu drożyzny.

Wobec rozbieżności zdań pomiędzy robotnikami i przedsiębiorcami — do porozumienia nie doszło.

W związku z tem w lokalu polskich związków odbyło się zebranie robotników, gdzie po zdaniu sprawozdania z konfefencji, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos liczni mówcy.

Wskazywali oni na to, że należy nie odstępować od wystawionych żądań.

W końcu uchwalono rezolucję, na zasadzie której zebrani postanawiają nie odstępować od żądań od 80 proc. podwyżki od dnia 23 lipca i w przyszłości regulacji płac podług orzeczeń komisji do badania wzrostu drożyzny.

O ile w dniu dzisiejszym nie otrzymają oni zadawalającej odpowiedzi, przystąpią do bezrobocia. (b).

ZEBRANIE STANGRETÓW I WOŹNICÓW.

W dniu 12.8 r. b. odbędzie się zebranie chrześcijańskiego związku zawodowego stangretów i woźniców. Na zebraniu będą omawiane sprawy poprawy bytu, oraz wybór nowego zarządu. (p).

Krawcy żądają 82% podwyżki

Słusznie należą im się przy dzisiejszej drożyźnie znośne warunki bytu.

Ale z czego płacić miljony za robotę ubrania?

W lokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się ogólne zebranie członków związku zawodowego pracowników krawieckich.

Na porządku dziennym znajdowały się następujące sprawy:

1) Sprawa podwyżki, 2) sprawa urlopów i wolne wnioski.

Z sprawozdania złożonego z dotychczasowych poczynań zarządu w sprawie podwyżki wynikało, iż list związku w sprawie podwyżki został przez starszego cechu nieprzyjęty, wobec czego zebrani postanowili wystawione żąd[…] nie podwyżki 82 proc. podtrzymać i p[…] lecić zarządowi związku przesłanie tych[…] żądań do cechu, z terminem odpowiedzi[…] do soboty 4 b. m.

W razie nie otrzymania do powyż[…] szego terminu odpowiedzi w tej spraw[…] pracownicy zastrzegają sobie wolną r[…] kę w dalszej akcji.

W sprawie urlopów postanowion[…] skierować wszystkie sprawy o niewy[…] płacenie wynagrodzenia za czas urlop[…] do inspektoratu pracy. (p)

Znów strejk włókniarzy w Białymstoku

Chadecy i N. P. R. złamali strejk..

W poniedziałek robotnicy zgrupowani w związkach klasowych w Białymstoku przystąpili do bezrobocia.

Wystawili oni żądania podwyżkowe 67 proc. poczynając od dnia 16 lipca.

„Praca" i związek chadecki podpisały umowę 60 proc. podwyżki, która obowiązywać będzie od dnia 23 lipca.

Naogół strajkuje około 30 fabry[…] przeważnie tkalnie.

W 7-iu fabrykach przemysłowcy d[…] 67 proc. podwyżki przed strajkiem.

Strajkujący postanowili nadal stra[…] kować aż do zwycięstwa. (b).

Likwidacja zatargu w kasie chorych.

Lekarze i pracownicy uzyskali żądane podwyżki.

Onegdaj odbyła się konferencja w kasie chorych pomiędzy przedstawicielami lekarzy w osobach: dr. Rosiewicza i Szifmana i władz kasy.

Na konferencji tej po 11 godzinnych pertraktacjach, o g. 7 r. podpisana została umowa na podstawie której lekarze zatrudnieni w kasie chorych otrzymali za lipiec około 40 proc. podwyżki, a opłata za wizyty podniesioną została z 17,300 mk. na 27,000 mk. W ten sposób zatarg z lekarzami został zlikwidowany i natychmiast zarząd kasy przystąpił do odbycia konferencji z pracownikami. Na konferencji tej pracowników reprezentowali pp.: Dziamarski, Goliński, Magorski i Zorski.

Po kilkugodzinnych pertraktacjach obie strony doszły do porozumienia i pracownicy uzyskali podwyżkę, jaką uzyskał przemysł włókienniczy, t. j. 67 proc., która obowiązywać będzie 23-go lipca.

Następnie omawiano sprawę sposobu regulowania podwyżek w przyszłości, co do której postanowiono, że podwyżki te ustalane będą podług podwyżek w przewyśle włókienniczym. Po omówieniu tych spraw bardzo ożywioną dyskusję wywołały sprawy założenia dla współpracowników kasy bibljoteki, samopomocy kredytowej i kooperatywy

W dyskusji, jaka się wywiązała brał udział cały szereg mówców, a w rezultacie uchwalono sprawy te rozstrzygnąć na specjalnie zwołanych konferencjach. (p).

—o—

Kiedy należy płacić wyższe ceny za tytoń.

Tylko wtedy, gdy naklejone są dodatkowe banderole.

Wyższe ceny należy płacić tylko za te tytonie, cygara i papierosy, których opakowanie nosi na sobie dodatkową banderolę stwierdzającą, że dodatkowe opakowanie zostało od danego towaru uiszczone.

Jeśli zatem na opodatkowaniach ty[…] toni, cygar i papierosów nie będą wid[…] niały dwie banderole, wówczas kup[…] jący obowiązany jest zapłacić tylko d[…] wną cenę. (b).

ZEBRANIE ADMINISTRATORÓW DOMÓW.

Onegdaj odbyło się ogólne zebranie rządców nieruchomości, na którem omawiano cały szereg spraw dotyczących rządców.

Przed rozpoczęciem obrad uczczono pamięć zmarłych podczas zajść na Górnym Rynku, poczem po wyczerpaniu porządku dziennego i dłuższej dyskusji uchwalono, co następuje:

Solidaryzować się z protestem całego proletarjatu w sprawie zajść na Górnym Rynku podczas strejku włókniarzy. Wysłać delegację do prezydenta miasta celem utworzenia przy związku administratorów domów biuro informacyjne dla załatwiania wszelkich spraw, związanych z utrzymaniem aktów urzędu stanu cywilnego przy magistracie, przyczem dla członków zawodowych sprawy te będą załatwiane bez specjalnego wynagrodzenia.

Uchwalono zwrócić się do komisarjatu rządu z prośbą, by kary nałożone na administratorów za wszelkie wykroczenia związane z utrzymaniem domów były karami grzywny, a nie aresztu, motywując to tem, że kary pieniężne będą uiszczane przez właścicieli domów jak również spisywanie protokółów na administratorów lub właścicieli domów przez organa policji winno być dokonywane w obecności zainteresowanych.

Uchwalono następnie otworzyć biuro porad prawnych dla członków związku i wyrazić uznania zarządowi za zmianę par. 5 projektu nowego dekretu o ochronie lokatorów, według którego groziło administratorom domów rugowanie z mieszkań w razie wydalenia z pracy.

Wreście omawiano sprawę zabezpieczenia administratorów domów w kasie chorych wyjaśniono, że administratorzy domów narówno z innymi pracownikami muszą być przez pracodawcę zabezpieczeni, a wobec tego że część włościcieli domów uchyla się od tego obowiązku, nawoływano zebranych, aby o poszczególnych wypadkach komunikowali związkowi, który sprawę tę przekaże władzom celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej. (b.)

—o—

Kronika policyjna.

—:o:—

Miljony i serdelki. Z restauracji Władysława Pastuszaka nieznani sprawcy skradli 5,000,000 marek, przyczem przy kradzieży tej pożywiali się widocznie stojącemi na ladzie bufetowej serdel[…] kami, gdyż nazajutrz właściciel stwierdził brak 10 serdelków. Sprawcy zakradli się do restaur[…] zapomocą podwarzenia okna. (p.)

Restauracja bez podatku. W związku z ost[…] tnim zamykaniem restauracji utworzyła się cała sieć tajnych wyszynków we wszystkich dzieln[…] cach miasta.

Jedną z takich aktualnych przedawczyń Sar[…] Zabner, Zgierska 14, pociągnięto do odpowiedzial[…] ności sądowej, przyczem skonfiskowano 10 butel[…] lek alkoholu. (p.)

Przejechana. W dniu wczorajszym najechana została przez wóz ze sianem 11 letnia Zofja Rob[…] kowska, ponosząc śmierć na miejscu. Lekarz po[…] gotowia stwierdził zgon, poczem przeniesiono ją do fabryki. (p.)

Znaczna kradzież. Z mieszkania Bronisława Węgra, ul. 6-go Sierpnia 32, niewykryci sprawcy skradli zapomocą podrobionego klucza biżuterji wartości 20,000,000 marek. Śledztwo w toku. (p)

„REPUBLIKA"
Łódź
3 sierpnia 1923.

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA"
Łódź
3 sierpnia 1923

Co słychać na giełdzie?

Pierwszy dzień giełdy akcjowej, po realizacjach, ultimowych sprawdził nasze przewidywania. Można powiedzieć, że tendencja ogólna miała charakter zwyżkowy, jakkolwiek, nie obyło się bez akcji, które poniosły pewne straty. Znajdują się również takie pomiędzy niemi, które przetrwały całą przejściową plajtę, z worku.

Bohaterem dnia był znowu Strem, który zyskał aż 87 i pół proc, Wildt, po stratach worków wynoszących 38 proc. osiągnął 55 proc. poprawy.

Zresztą stosunkowo znaczną poprawę wykazały akcje cukrowe. Cukier, poprawiając się o 28 proc. z nadwyżką odrobił ultimową stratę. To samo dotyczy Gosławic i Częstocic, które poprawiły się o 20 proc. Czersk zyskując 9 proc. nie wyrównał worków strat, które wyniosły 13 pro. W tej samej sytuacji znajduje się Michałów, który odrobił zaledwie 1 i pół proc., wobec utraconych 6 i pół proc. Jedynie Chodorów, który zwycięzko przetrwał ultimo zyskał 4 proc.

Akcje bankowe jak: Banku zachodniego, związku ziemian, kredytowego zyskały parę procent. Inne zaś jak: Banku dla handlu i przemysłu, Polskiego banku przemysłowego (Lwów) oraz małopolskiego poniosły kilku procentowe zależne straty. Bank związku spółek zarobkowych, dyskontowy, przemysłowców warszawskich, zdołał się utrzymać.

Z papierów metalurgicznych najwięcej zyskał Ursus II em., bo 13 proc. (I em. 1 3 4) po nim idą Starachowice z 11 proc., które mocno zakończyły na 1055 tys., Ortwein i Rudzki zyskali po 10 proc.

Inne poniosły kilkuprocentowe straty, łącznie z trzymającemi się ostatnio mocno Parowozami, które straciły 7 proc., Pocisk utrzymał się.

Z górniczych Modrzejów poprawił się o 7 i pół proc., Węgiel stracił 2 proc.

Chemiczne, prócz Wildta wykazały kilkuprocentowe wahania zwyżkowe. Puls natomiast zniżkował o 4 proc.

Łazy bez zmiany, Firley poprawił się o 5 proc.

Spirytus zwyżkował o 22 proc., nie osiągając jednak kursów, z ostatniego tygodnia.

Ćmielów poprawił się o 12 proc.

Z elektrycznych walorów, które się utrzymały lub nieznacznie zyżkowały, jedyna Elektryczność utraciła 10 proc. Tem samem poniosła największy uszczerbek na wczorajszej giełdzie.

Między papierami naftowymi dwa wyskoczyły. Lenartowicz o 18 proc., Nafta o 17 proc., Nobel poprawił się o 2 proc., Polski przemysł naftowy stracił 3 proc.

Z transportowych Polbal, akcja ulegająca bardzo znacznem wahaniom zyskała 20 pro.

Handlowe zasadniczo zniżkowo. Belpol stracił aż 50 proc., Bracia Jabłkowscy 10 proc., Zachodnie tow. 7 proc.

Pozostałe papiery należące do rozmaitych rodzajów wykazują nieznaczną zwyżkę.

Z włókienniczych Żyrardów zwyżkował o 5 proc., Zawiercie 2 proc. utraciło.

Z nowo-wprowadzonych papierów Marysin zyskał 22 proc. Po raz pirwszy notowano Hartwiga tow. transportowe, Rebeckę oraz Unię. **W. R.**

—XX—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

PAT. — WARSZAWA, 2 sierpnia.— Cedula giełdy warszawskiej.

GOTÓWKA.

Dolary 198000—210.
Marki niemieckie 18 i pół — 18.
Franki franc. 12150.
Liry 9000.

CZEKI.

Paryż 121.80 — 11750.
Belgia 9915 —9490.
Berlin 18 i pół 18.
Londyn 915.000 —960.000 920.
N. York 197,000 — 210.000.200.
Szwajcarja 35600—37780—35980.
Wiedeń 299—280.
Włochy 9160—8720.

AKCJE.

(Notowano w tysiącach marek polskich).
Bank Dyskontowy 925—1000.
Bank Handlowy 1650—1600—1625.
Bank dla Han. i Prz. 300—340—305.
Bank Kredytowy 270—290.
Polski Bank Handlowy 230—240.
Bank Zachodni 825—830.
Bank Zw. Ziemian 90—80—92.5.
Bank Przem. Warsz. 75.
Bank Przem. Lwow. 75—64—68.
Bank Zw. Sp. Zarob. 720—690—700.
Bank Małopolski 90—80.
Cerata 550—590.
Kijewski 575—610.
Puls 2100—1900.
Chodorów 940—900—915.
Częstocice 6300—6900—6600.
Michałów 690—75—720.
Firley 200.
Drzewo 75—70.
Cegielski 170—155—162.5.
Modrzejów 1800—1660.
Ostrowieckie 2375—2200—2250,
V em. 2100—1850—1900.
Rudzki 775—750—760.
Trzebinia 280—270—280.
Pocisk 200—175.
Parowozy 210—190.
Żyrardów 42000—39000—41999.
Belpol 25.
Jabłkowscy 52—42.
Polbal 30—29—32.
Zach. Tow. dla Handl. 57.5—80—70.
Elektryczność 1650—1525.
Kabel 265—245.
Haberbusch 840—950—910.
Klucze 275—250—265.
Polsk. Prz. Naft. 900—810—825.
Lenartowicz 39—50—45.
Hartwig 115.
Peteha 1200—1750.
Marysin 250.
Sole potasowe 850.
Spies 230, 235, 230.
Wildt 275, 210, 265.
Czersk 1500, 1250, 1350.
Gosławice 633, 750.
Cukier 8000, 9500, 9000.
Łazy 100.
Węgiel 1415, 950, 1300.
Lilpop 270, 255, 262,5.
Norblin 450, 500, 465.
Ortwein 175, 160.
Rohn i Ziel 255.
Starachowice 1125, 1000, 1055.
Ursus I-em 975.
Ursus II-em 325, 330.
Zieleniewski 1500, 1450, 1475.
Zawiercie 54000, 56000, 55000.
Borkowski 120, 130, 124.
Żegluga 41,36.
Sk. i garbn. 85,92,5, 85.
Ćmielów 220, 230, 225.
Polsk. Tow. Elektr. 160, 140.
Siła i Światło 660, 620.
Spirytus 1500, 1950, 1600.
Nafta 135, 130, 140.
Bracia Nobel 700, 680, 695.
Pustelnik 225, 240.
Strem 5000, 7500.
Unja 1000.

—o—

WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA.

AW. — WTRSZAWA, 2 sierpnia — Tendencja dla akcji utrzymana.
Cegielski 165ooo—167ooo i pół
Zieleniewski 1.500.ooo

Nafta 140ooo
Chodorów 900ooo
Pruszków 70ooo
Nitrat 65ooo
Lechita 20ooo—21ooo
Kauczuk 75ooo
Opatówek 95ooo—110ooo
Hurtownia opałowa 10ooo i pół
Korek 85ooo.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — ZURYCH, 2 sierpnia — Zamknięcie giełdy.
Berlin 0.0005
Holandja 220.50
Nowy Jork 560.25
Londyn 2561
Paryż 32.20
Medjolan 24.20
Bruksela 25.70
Praga 16.40
Budapeszt 0,03
Belgrad 5.85
Warszawa 0.0025
Wiedeń 0.0078 i trzy czwarte.

PAT. — GDAŃSK, 2 sierpnia — Urzędowo.
Dolary amer. 1.147.125—1.152.875
Funty szterl. 5.386.500—5.413,500
Guldeny hol. 473.812.50—476.181.50
Marka polska 533.66—536.42
Przekaz na Warszawę 533.66—536.34
Przekaz na Poznań 528.67—531.33
Przekaz na Paryż 69.815—70.175.

PAT. — GDAŃSK, 2 sierpnia — Notowania po giełdzie.
Dolary 1.150.000—1.175.000
Marka polska 535.

O PRZELEWANIE OPŁAT DO KAS PAŃSTWOWYCH.

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem poczt i telefonu zarządziło, aby do kas skarbowych i głównej kasy państwowej przelewane były wszyst kie należytości za obonament telefonów w urzędach państwowych oraz rozmowy międzymiastowe dla tych urzędów. (b.)

O KREDYTY DLA PRZEMYSŁOWCÓW BIELSKICH.

Podczas strejku w przemyśle włókienniczym w Bielsku przemysłowcy uskarżali się na niski kredyt, jaki otrzymują od rządu, co naraża przemysł na szalone trudności przy wypłatach, oraz uniemożliwia uskutecznianie zobowiązań za surowce.

W związku z tem w dniu wczorajszym udała się do Warszawy delegacja przemysłowców bialskich i okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz, gdzie odbędą konferencje z ministrami przemysłu i handlu oraz skarbu. (b.)

FINANSE AUSTRJI.

PAT, — PARYŻ, 1 sierpnia — Poira djo. Senator de Juvenel zamieszcza w „Matin" nowy artykuł poświęcony Austrji: Kanclerz Seypel w rozmowie z autorem artykułu podniósł, że od pewnego czasu dochody państwa stale wzrastają, wydatki zaś zmniejszają się. Waluta austrjacka od 8 miesięcy nie ulega wahaniom. Ostatnio dokonane były tranzakcje zagranicą w walucie austrjackiej. De Jouvenal kończy swój artykuł uwaga: Eksperyment Austrji oznacza początek nowej ery jej w polityce.
iptu t das

ZJAWISKA W KOŚCIELE ZBAWICIELA W OXFORDZIE.

Oxford, gdzie na murze katedry zarysowało się niedawno oblicze zmarłego protestanckiego dziekana tamtejszego, pastora Didella, ma obecnie dalszą sensację.

Sensacja ta polega na tem, że obok wizerunku twarzy Didella zarysować się zaczął nowy portret. Ta nowa plama wilgotna nie zarysowała się jeszcze zupełnie wyraźnymi konturami, ale osoby znające zmarłą córkę pastora Didella twierdza, że nowy ten wizerunek jest bardzo do niej podobny. Córka ta była uwielbiana przez ojca, a zmarła w 22 wiśnie życia.

Zarząd Towarzystwa Akc. Wyrobów Wełnianych
M. A. WIENER w Łodzi

ma zaszczyt podać do wiadomości p. p. Akcjonarjuszów, że

13. OGÓLNE ZEBRANIE

Akcjonarjuszów Towarzystwa odbędzie się w dniu 27-go sierpnia 1923 roku, o godz. 5-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Moniuszki № 1.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Wybór Przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1922-3.
3) Podział zysków za rok operacyjny 1922-3.
4) Budżet na rok operacyjny 1923-4.
5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6) Wnioski Zarządu. 963—1

UWAGA: W razie niedojścia do skutku Ogólnego Zebrania w pierwszym terminie, następne Ogólne Zebranie odbędzie się dn. 27 września 1923 r. o godz. 5-ej po poł., bez względu na ilość członków.

ZAWIADOMIENIE

Nadszedł większy transport prawdziwego

LINOLEUM

do wykładania podłóg w lokalach, kantorach i w nowych budowlach, jak również **DYWANY, CHODNIKI** odprawowane.

Sprzedaż po cenach fabrycznych.

Skład fabryczny **B-cia HALPERN Łódź, Wschodnia № 50.**

Filja ul. Nowomiejska Nr. 10, front, I-sze piętro.

Meble biurowe
amerykańskie szwedzkie wiedeńskie

biurka żaluzjowe i płaskie, stoły 2 i 3 szufl. szafki żaluzjowe, stoliki pod maszyny i prasy, etażerki, kanapki, fotele taborety

Maszyny do pisania ROYAL i MERCEDES, do liczenia elektr. EUKLID-VIII, arytmometry THALES i HANNOVERA poleca

Spółka Handl. Wojewódzki i Leżon

Sienkiewicza № 35, tel. 18-34. 984—1

Instrumenty muzyczne



wszelkiego rodzaju **reperuje się artystycznie** po cenach przystępnych. Szybkie wykonanie. **Skupuje się stare instrumenty**

STRUNY

najlepszego gatunku świeżo nadeszły u

Alfreda Lessiga

Nawrot № 22.

Zagubiony został portfel

u rejenta, w portfelu znajdował się czek na 50 fr dokumenty belgijskie i różne fotografje.

Czek unieważnia się. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do

Tobiasza Wygodnego

957 Nowo-Aleksandryjska 34, u Sz. Richtera

WIĘKSZY LOKAL

frontowy z urządzeniem i składami w śródmieściu, poszukuje natychmiast wspólnika z kapitałem.

Oferty składać w redakcji :: :: sub. „M. G.". :: ::

Kasę
ogniotrwałą

tanio do nabycia u

MAZELSIO,

Zakątna № 21.

Tamże

pianina

zagraniczne. 73-3

GŁÓWNA № 22.

Zanim Pani kupuje,

radzimy się przekonać że tylko u nas Suknie damskie, Spódniczki, Bluski, Fartuchy i bieliznę wszelkiego rodzaju najtaniej nabyć można:

„Wulka"

GŁÓWNA № 22.

RUTYNOWANY BANKOWIEC,

posiadający dziewięcioletnią praktykę, obejmie odpowiednią posadę.

Oferty do adm. „Republiki" sub. „RUTYNA 9". 966-1

Niniejszym podaje do wiadomości, iż weksle wystawcy Ign. S. Wellera na zlecenie L. Witcesona unieważniam.

650,000 płatny dn. 11.VIII r.b.,
1,000,000 „ „ 15.VIII „
315,000 „ „ 15.VIII „

Inż. S. Weller, Wólczańska 75.

Okazyjnie do sprzedania

samochód ciężarowy

na gumach w dobrym stanie 4 ton kryty, ekonomiczny, cena 70,000,00, oraz obni bus „Fiat" włoski 1 i pół ton na pełnych gumach 20,000,000 Oferty skierowywać do adm. „Republiki" pod „W. B.".

Spółdzielnia Księgarska

„KSIĄŻKA"

WARSZAWA, Krucza 26

Poleca następujące najnowsze wydawnictwa

W. ARGON:
Okres upadku kapitalizmu Mk. 4.800
M. BEER:
Historja powszechna socjalizmu i walk społecznych. Cz. I. . . . . Mk. 12.000
B. CARLSON:
Likwidacja Pokoju Wersalskiego . . . . Mk. 3.600
J. CIĄGLIŃSKI:
Teorja Kopernika . . . Mk. 6.000
M. GORKIJ i M. KOLCOW:
Nowelki . . . . Mk. 1.500
S. GÓRNIAK:
Bojowym szlakiem . Mk. 18.000
J. HEMPEL:
Ewangelje i ich znaczenie Mk. 3.600
K. KAUTSKY:
Pochodzenie Chrześcijaństwa Mk. 30.000
W. KOLSKI:
Manifest komunistyczny . Mk. 4.200
S. KRUSZEWSKI i M. ZDZIARSKI:
Życie robotnicze w Polsce Mk. 6.000

IV MIĘDZYNARODOWY Jarmark Reichenberski

Od dnia 11 sierpnia do 19 sierpnia 1923

Wielka wystawa wyrobów włóknistych, czeskie wyroby szklane i porcelanowe.

Jarmark techniczny i ogólny wielki przegląd towarów w 20 grupach.

Za okazaniem legitymacji Jarmarku zwiedzający cudzoziemcy otrzymują w czeskich urzędach zastępczych po cenach zniżonych wizy, oraz zniżki na kolejach czeskich i wielu innych zagranicznych.

Informacji o Jarmarku Reichenberskim udziela zastępca honorowy

p. Jakób Librach,
Łódź, Trauguta 12
oraz
Urząd Jarmarczny w Reichenbergu,
627 **Czechosłowacja.**

Samochód

6 osobowy, 24 konny siły, okazyjnie do sprzedania. Pańska 34, Kawiarnia. 926—2

Dyplomowany krawiec męski

A. Rogoziński, Łódź,

Cegielniana № 32, wejście przez sklep.

161—1 Przyjmuje wszelkie zlecenia

po cenach konkurencyjnych.

ŁADNIE I PRĘDKO uczy pisać kaligraf **Ł. BERMAN**

oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji Konstantynowska 7. 930

PRZY CHOROBACH PŁUCNYCH

mianowicie przy **bronchicie, suchotach, kokluszu, katarach** oraz **astmie,** stosują lekarze od wielu lat z dobrym skutkiem

FAGOSOL

Kaszel, zaflegmienie, poty nocne po użyciu **FAGOSOLU** znikają w krótkim czasie.

Apetyt wzmacnia się i chory szybko się poprawia.

Fagosol dostać można we wszystkich aptekach oraz składach aptecznych. 547—4

WYTWÓRNIA KOŁDER
Watowych i Puchowych

posiada na składzie wielki wybór kołder, jak również

przyjmuje obstalunki.

Materjały francuskie i wełniane na składzie.

S. BLOCH Piotrkowska 6 (w podwórzu).

Zaginęła

czarna torebka damska

damska z literami H. F. zawierająca dowody na imię Haliny Freundówny, 150,000 mk. gotówki, złoty notes, oraz emaljowany ołówek i puderniczkę. Zgubiono na Piotrkowskiej między Przejazd a ul. Główną. —

Uczciwy znalazca zechce łaskawie odnieść za dobrem wynagrodzeniem na ul. Kilińskiego 89, skład wódek. 942—1

Zarząd Związku Kupców i Przemysłowców m. Łodzi, przy ul. Południowej № 15, podaje niniejszym do wiadomości swych członków, że

godziny biurowe zmienione

ZOSTAŁY

w ten sposób, iż kancelarja Związku czynną jest

WYŁĄCZNIE

od 10 — 2 i od 5 — 8 wiecz.

Porad prawnych udziela się we wtorki i czwartki od godz. 7—8 wiecz. i w niedzielę od 12—2 p. p.

Centralny Zw. Kupców i Przem. m. Łodzi.

Dr. med.

Braun

Południowa Nr. 23.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—2 i od 5—8.

Panie od 4—5

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej

Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.

Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8

Dla pań 5—6 388

Dr. med.

LUBICZ

Cegielniana 43.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Leczenie sztuczn. słońcem wyżynowym.

Przyjm. od godz. 7—9 w. dla pań oddzielna poczekalnia. 70g

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.

Zawadzka № 1.

Przyjmuje od 8—1 i od 5—8

Dla pań od 4—5 304

Dr. med.

H. Bergson

Choroby kobiece.

Dzielna 6.

Przyjmuje od 4 do 5-ej

Dr.

J. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wener.

ul. Pańska № 4

(róg Konstantynowskiej).

Przyjmuje: od 8 rano do 2 po poł. oprócz niedziel i świąt. 596

T. Karmazyn

Piotrkowska 54

Przyjmuje od g. 10—1 i od 3—7, w niedzielę od godz. 10—1. 812

Dr. I. SILBERSTROM

ZIELONA № 11.

Choroby skórne i weneryczne

Przyjm. od 9—10, 2—4 i pół i 7—8 wiecz.

Niedziela od 9 — 2 pp.

Dr. L. Szajerowicz

POWRÓCIŁ.

Akuszerja i choroby kobiece.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

przyjm. od 10—12 i 5—7

NAWROT № 7.

TRAUGUTTA № 8.

Przyjmuje od 4—7 p.p. 43-4

Lekarz - Dentysta

A. Teplicki

powrócił.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

(za wyraz 450 m[k])

AA KUPUJE MEBLE, [...]wany, futra, maszyny do szycia. Wa[...] Benedykta 19. [...]

KUPUJĘ, płacę 200 p[roc.] drożej za złoto, sre[bro], brylanty, sztuczne zę[by], garderobę, kapy plu[szowe]. Presze się przekonać. [...] chodnia № 32, poprzeczna oficyna, 1 p. m. 13, L. [...]lich.

AAA KUPUJĘ meble, [...]wany, futra, gar[de]robę, maszyny do szy[cia]. Płacę najwyższe ce[ny]. Łaźnik. Benedykta № [...] m 13 parter.

SPRZEDAM dom w [...]gówku przy tem o[...] owocowy opar[...]ny siatką drucianą. Ce[na] 120 miljonów. Wia[do]mość: ul. Pańska № [...] P. Pahl.

Aparat fotograficzny [...] 18 całkowity kom[plet] 3 kasety podwójne, [ob]jektyw aplanat, [...]miski, do sprzedania. Cena b. przystępna. W[ia]domość ul. Wawelska [...] m. 1, w każdej porze.

Rozmaite

(za wyraz 360 mk.)

AKUSZERKA PIPIKO[WA] przyjmuje zamówie[nia] pań miejscowych i p[rzy]jezdnych. Piotrko[wska] Nr. 132.

Mademoiselle Marie [...] seigne anglais [...] çais allemand. Vo[ir] 3—5. Rue Piotrkows[ka] Nr. 109 log 5, II [...]

Poszukuje mechanika [...] maszyny do szy[cia] Perła i Pomorski, Pio[tr]kowska 69. 948-[...]

Posady.

(za wyraz 270 mk.)

MŁODA inteligentna panna, pragnie [...]nić posadę (jako [po]mocn. buchaltera) Ofe[rty] do „Republiki" sub. „Pomocnica"

OBEJMĘ posadę [...]tera, wynagrodzenie 300.000 tygodniowo. O[...]ferty składać w [...] „Republiki" pod „R. [...] 698[...]

Posady samodzielnej [go]spodyni poszukuje [in]teligentna sumienna [...]wa izr., lat czterdzie[ści] kilka. Dziećmi może [się] zająć, kucinię zna [do]brze, mówi po niem[ie]cku. Chętnie wyjed[zie]. Oferty do „Repu[bliki]" sub „M. F." 97[...]

Zagubione doku[menty] za wyraz 225 mk.)

Wajnberg Szmul [...] paszport niem[iecki] wyd w Łodzi. 2918[...]

Zagubiony został wy[ciąg z] księgi stałej ludn[ości] miasta Łodzi na [imię] Mordka Kaczmarek.

Zagubiony został [...] czasowy dowód [oso]bisty wyd. w Kole [na] imię Janiny Lewickie[j].

Zgubione zostały 2 [we]ko weksle z wyst[awcą] D. Luksenburg [...] 500.000 marek.

Gruszkin Chana zgubi[ła] metrykę urodzenia wy[...]daną w Łodzi. 95[...]

Zagubiono 1 weksel [na] mk. 2 miljony, [wy]stawca Sz. Bromberg, [na] zlecenie I. Weiland, [ży]ranci I. Weiland [i] Kaufman, pł. 10.9 192[3] Żyrardów. Weksel [...]niejszy unieważniony. Znalazca zechce się zwró[cić] do I. Mozesa, No[...] cegielniana 33. Łód[ź] 0 lipca 1923 r.

Prenumerata: w Łodzi mk. 35,000 i odnosz. do domu 2000 miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 40,000 miesięcznie. Zagranicą mk. 60,000 miesięcznie.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 700 za wiersz milimetrowy (na stronie 8 szpalt). W TEKŚCIE: mk. 1500 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). NADESŁANE: mk. 1100 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty) NEKROLOGI mk. 1000 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). Zaręczynowe i zaślubinowe po tekście mk. [...] scowe o 50 proc. drożej. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

Republika i Express wieczorny łącznie 65,000. Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon 22-14. — Godziny przyjęć redakcji 6—7 po południu. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Władysław Polak. — Czcionkami „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia. Piotrkowska 86. — Redaktor Naczelny: Marjan Nusbaum-Olszewski.